

## **2 WYROK**

### **2.1 W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Hanna Bartkowiak

Sędziowie: Mariusz Sygrela

Dariusz Śliwiński

### **3 Protokolant: p.o. staż. Mariola Urbanowicz**

**5przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań – Wilda w Poznaniu Joanny Nowak**

**6po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2020 r.**

sprawy **T. K. (1)** oskarżonego z art. 231 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i inne oraz **W. J. (1)** oskarżonego z art. 231 § 1 kk i art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obu oskarżonych oraz apelacji wniesionej przez ich obrońców

**7od wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie**

**8 z dnia 9 czerwca 2020 r., sygn. akt II K 929/18**

1. Zmienia zaskarżony wyrok w części dotyczącej oskarżonego T. K. (1) w ten sposób, że uniewinnia oskarżonego od popełnienia przypisanego mu w punkcie 1 czynu, kwalifikowanego jako przestępstwo z art. 231 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz uchyla orzeczenie o karze łącznej zawarte w punkcie 3 oraz punkt 4 zaskarżonego wyroku.
2. Utrzymuje w mocy punkt 2 zaskarżonego wyroku i na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej w tym punkcie kary 6 miesięcy pozbawienia wolności na okres 2 (dwóch) lat tytułem próby.
3. Utrzymuje w mocy punkty 5 - 8 zaskarżonego wyroku.
4. Zmienia punkt 14 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że obniża o połowę wysokość zasądzonych na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych od oskarżonego T. K. (1), tj. do kwoty 487,61 zł.
5. Zmienia zaskarżony wyrok w części dotyczącej oskarżonego W. J. (1) w ten sposób, że uniewinnia oskarżonego od popełnienia przypisanego mu w punkcie 9 czynu kwalifikowanego jako przestępstwo z art. 231 § 1 kk i art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, uchylając przy tym orzeczenia z punktów 10 - 13.
6. Zasądza od oskarżonego T. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa 1/4 część kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, tj. 5 zł tytułem ryczałtu za doręczenia oraz wymierza mu opłatę za obie instancje w kwocie 120 zł, zaś w pozostałym zakresie w części uniewinniającej obu oskarżonych, kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Dariusz Śliwiński Hanna Bartkowiak Mariusz Sygrela

<b>1UZASADNIENIE</b>	
----------------------	--

<b>1</b> Formularz UK 2	<b>1</b> Sygnatura akt	<b>1</b> IV Ka 723/20
<b>1</b> Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	13	
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>		

**0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

**1**Wyrok Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 9 czerwca 2020 r., sygn. akt II K 929/18

**0.11.2. Podmiot wnoszący apelację**

**1#** oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

**1#** oskarżyciel posiłkowy

**1#** oskarżyciel prywatny

**1#** obrońca

**1#** oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

**1#** inny

**0.11.3. Granice zaskarżenia**

**0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

**1#** na korzyść

**2#** na niekorzyść

**1#** w całości

<b>1# w części</b>	<b>1#</b>	<b>1co do winy</b>
<b>1#</b>	<b>1co do kary</b>	
<b>1#</b>	<b>1co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia</b>	
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
<b>1Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji</b>		
<b>1#</b>	<b>1art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu</b>	
<b>1#</b>	<b>1art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</b>	
<b>1#</b>	<b>1art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</b>	
<b>1#</b>	<b>1art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</b>	
<b>1#</b>	<b>1art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego</b>	

	<i>zastosowania niezastosowania zabezpieczającego, przepadku lub innego środka</i>	<i>albo środka</i>
<i>1#</i>	<i>1art. 439 k.p.k.</i>	
<i>1#</i>	<i>1brak zarzutów</i>	

#### *0.11.4. Wnioski*

<i>1#</i>	<i>1uchylenie</i>	<i>1#</i>	<i>1Zmiana</i>
-----------	-------------------	-----------	----------------

#### *2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy*

##### *0.12.1. Ustalenie faktów*

<i>0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione</i>				
<i>Lp.</i>	<i>Oskarżony</i>	<i>Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi</i>	<i>Dowód</i>	<i>Numer karty</i>
<i>0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</i>				
<i>Lp.</i>	<i>Oskarżony</i>	<i>Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi</i>	<i>Dowód</i>	<i>Numer karty</i>

##### *0.12.2. Ocena dowodów*

<b>0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

<b>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

<b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
<b>1Lp.</b>	<b>1Zarzut</b>	
<b>13.1.</b>	<p><b>1Zarzut podniesiony przez oskarżonych T. K. (1) i W. J. (1) oraz w apelacji ich obrońców i tam sprecyzowany jako: obraza przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk polegająca na błędnej ocenie materiału dowodowego w świetle wszystkich zgromadzonych i przeprowadzonych w toku postępowania dowodów, w szczególności:</b></p> <p><b>2a) błędnym uznaniu wyjaśnień oskarżonych W. J. (1) i T. K. (1) za wzajemnie</b></p>	<p><b>1# zasadny</b></p> <p><b>2# częściowo zasadny</b></p> <p><b>3# niezasadny</b></p>

*sprzeczne na tej podstawie, że rzekomo w swoich wyjaśnieniach podawali inną chwilę, kiedy miało dojść do powstania obrażeń u B. B. (1), podczas gdy z wyjaśnień tych wynika, że żaden z oskarżonych nie wiedział kiedy dokładnie miało dojść do powstania tych obrażeń i wskazywali oni wyłącznie możliwe sytuacje w których zdarzenie to miało nastąpić;*

*3b) błędnym uznaniu wyjaśnień oskarżonych W. J. (1) i T. K. (1) za niewiarygodne z uwagi na ich sprzeczność z zeznaniami B. B. (1), wnioskami biegłego sądowego P. Ś. oraz zapisami z monitoringu, podczas gdy w rzeczywistości wyjaśnienia te nie stoją w sprzeczności z w/w dowodami, oskarżeni bowiem w swoich wyjaśnieniach nigdy nie wskazali na konkretną chwilę powstania obrażeń ciała u B. B. (1);*

*4c) błędnym uznaniu zeznań B. B. (1) za wiarygodne w całości, w szczególności przyjęciu przez Sąd za wiarygodne zeznań dotyczących faktu pobicia pokrzywdzonego przez oskarżonych, podczas gdy zeznania te są sprzeczne z zapisami monitoringu na których brak jest widocznych obrażeń ciała, które miałyby wystąpić w chwili i w sposób opisany przez pokrzywdzonego, tj. przed nagraniem wykonanym przez oskarżonego T. K. (1), nadto zeznania te pozostają w sprzeczności z treścią opinii biegłego, który ustalił,*

*że obrażenia, jeśli powstały, to tylko i wyłącznie po sporządzonym przez T. K. (1) nagraniu pokrzywdzonego;*

*5d) błędnej ocenie nagrania z telefonu oskarżonego T. K. (1) obrazującego „atak padaczki” pokrzywdzonego, w szczególności oparcie ustaleń faktycznych w tej sprawie na podstawie 1/1 dowodów w ten sposób, że Sąd I instancji przyjął, że do pobicia pokrzywdzonego musiało dojść po sporządzeniu tego nagrania, przy jednoczesnym błędnym uznaniu przez Sąd I instancji, że jest to dowód obciążający oskarżonych, ponieważ, gdyby nie popełnili oni zarzucanego im czynu to nagrywaliby pokrzywdzonego również przed i po zarejestrowaniu „ataku padaczki”, tymczasem oskarżeni nie mieli podstaw, aby przypuszczać, że pokrzywdzony przez cały czas przeprowadzania czynności będzie zachowywał się w podobny sposób i symulował ataki choroby lub dokonywał aktów autoagresji, brak jest więc podstaw do wnioskowania, że naturalnym odruchem jest nagrywanie całego przebiegu czynności z pokrzywdzonym.*

*1Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny*

*1 Zarzut odnoszący się do czynów z pkt I i III (zarzutów), tj. pkt 1 i 9 (części rozstrzygającej) okazał się zasadny. W ocenie*

Sądu Okręgowego decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miały zeznania pokrzywdzonego B. B. (1) i ich ocena (pkt c zarzutu). To ten dowód Sąd Rejonowy uznał za wiarygodny, dostrzeżoną w nich niekonsekwencję odnośnie sposobu naruszenia jego nietykalności cielesnej przez oskarżonego W. J. (1) rozstrzygając ostatecznie na niekorzyść tego podsądnego. Oczywiście z zeznaniami B. B. (1) wiążą się pozostałe dowody zebrane w sprawie, które wymagały szczegółowej analizy i zbadania czy korelują z tym zasadniczym dowodem oskarżenia. Kontrola odwoławcza skupiła się zatem w pierwszym rzędzie na tym czy Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił ten dowód i czy znajduje on potwierdzenie w dalszych dowodach i tworzy wraz z nimi logiczną i spójną całość. Dlatego też zarzut dotyczący nieprawidłowej oceny wyjaśnień obu oskarżonych został przesunięty na dalszy plan. Dowody odciążające od odpowiedzialności karnej nie mają bowiem takiej wagi jak dowody obciążające i te ostatnie muszą dawać stuprocentową pewność co do sprawstwa. Celnie wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi, iż „Stosownie do jednolitej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego - przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., jeżeli:



2- zostało poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, w sposób podyktowany obowiązkiem ustalenia prawdy, realizującym zasady postępowania określone w art. 410 i art. 2 § 2 k.p.k.,

3- jest rezultatem rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, czyli z zachowaniem zasady bezstronności (art. 4 k.p.k.) oraz uwzględnieniem nakazu in dubio pro reo (art. 5 § 2 k.p.k.)” – wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 stycznia 2001 r., II AKa 255/00, Prok.i Pr.-wkl. 2002/10/22, KZS 2002/11/36.

4Sąd Okręgowy nie bez powodu zacytował powyższe uwarunkowania należytej oceny dowodowej gdyż w tej kontrolowanej sprawie stwierdził naruszenie tej zasady procesowej z art. 7 kpk. Sąd I instancji bowiem w sposób wybiórczy i niestety mało wnikliwy zbadał istotny w sprawie dowód z zeznań pokrzywdzonego B. B. (1). Apelujący mają słuszność wskazując na szereg niedostrzeżonych sprzeczności pomiędzy zeznaniami B. B. (1) a innymi dowodami, które Sąd Rejonowy również uznał za wiarygodne. Szczególnie ważne dla oceny dowodowej były:

5- Kategorie twierdzenia B. B. (1), że nie był badany w

szpitalu przez lekarza zanim udano się z nim do K. w L., a policjanci pozorowali jedynie wykonanie tej czynności i w zestawieniu z nimi zeznania lekarza R. W., który potwierdził fakt przebadania B. B. (1) w dniu 12 sierpnia 2017 r. na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w Wojewódzkim Szpitalu (...) zarówno w zeznaniach oraz w sporządzonym zaświadczeniu lekarskim. Na uwagę zasługują tu zwłaszcza spostrzeżenia lekarza o zachowaniu B. B. (1) podczas badania wpisane w kartę informacyjną leczenia w szpitalnym oddziale ratunkowym (k. 21). Lekarz wskazał, że badany jest „rozgniewany, prezentuje obrażoną minę, chwilami przeklina, próbuje przeciwstawiać się badaniu”.

6Sąd Rejonowy do swych ustaleń przyjął, że badanie B. B. (1) się odbyło, a lekarz nie stwierdził u niego obrażeń ciała, co wynikało z zeznań R. W. i dokumentów medycznych. Jednocześnie zaakceptował Sąd odmienne w swej treści i wyrazie zeznanie B. B. (1), wedle którego w ogóle nie wchodził do budynku szpitala i nie miał kontaktu z lekarzem.

7- Pewność twierdzeń B. B. (1), że został pobity przez funkcjonariusza Policji T. K. (1) oraz uderzony przez funkcjonariusza Policji W. J. (1) w tzw. pokoju zatrzymań od razu po przyjeździe, w czasie wykonywania czynności policyjnych przed

doprowadzeniem go do celi (...). Według jego relacji, upadek na podłogę był spowodowany uderzeniem z pięści w głowę, a drgawki wystąpiły z nerwów po pobiciu. Z tych zeznań, w odniesieniu do nagrania telefonem jakie wykonał T. K. (1) gdy B. B. (1) leżał na posadzce wynikało, że pobicie go przez jednego policjanta i uderzenie przez drugiego z funkcjonariuszy odbyło się przed tym nagraniem, które pokrzywdzonemu okazano podczas przesłuchania w dniu 14 grudnia 2017 r. Ten dowód osobowy wymagał bezwzględnego zestawienia z opinią biegłego medyka sądowego P. Ś. (opinia pisemna z 10 września 2018 r. wraz z uzupełnieniem z dnia 26 listopada 2018 r. oraz ustna z dnia 17 lutego 2020 r.), który również nie został zakwestionowany przez Sąd Rejonowy w żadnej części. Powołany do sprawy specjalista medycyny sądowej stwierdził natomiast, że obrażenia jakie stwierdzono u B. B. (1) w badaniu lekarskim w dniu 16 sierpnia 2017 r. powstały po nagraniu prezentującym jego autoagresywne zachowania (k. 879).

8Sąd I instancji nie dostrzegł braku korelacji czasowej w przyjętej sekwencji zdarzeń, która miała odpowiadać zeznaniom B. B. (1), nie widząc, że nagrany filmik z leżącym na posadzce B. B. (1) oraz opinia biegłego medyka sądowego P. Ś. stoją w sprzeczności z

opisem wynikającym z zeznań

**B. B. (1).** Sąd Rejonowy zatem w sposób absolutnie dowolny, niezgodny z zeznaniami pokrzywdzonego, które przyjął za podstawę ustaleń, ustalił, że do inkryminowanego zdarzenia doszło po zakończeniu nagrania telefonem i przed sporządzeniem przez T. K. notatki urzędowej (tj. między godz. 19.45 a 19.55). Ustalenie to Sąd Rejonowy pod względem czasowym dowolnie zatem dopasował do okoliczności wynikających z innych, obiektywnych dowodów, wedle których B. B. (1) w momencie przybycia do K. w L. o godz. 19.27 nie miał żadnych wyraźnych obrażeń ciała (nagrania z monitoringu zostaną omówione później), a biegły stwierdził, że gdyby do obrażeń u pokrzywdzonego doszło przed nagraniem telefonem komórkowym (godz. 19.44) to musiałyby one być widoczne na nagraniu. Przypomnieć tu należy, że według Sądu Rejonowego zeznanie B. B. (1) miało w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości potwierdzać okoliczności powstania u niego obrażeń ciała.

9- Opis B. B. (1) odnośnie sposobu bicia go i uderzania przez funkcjonariuszy Policji nie był tak niezmienny i zasługujący na wiarę jak ufnie przyjął Sąd Rejonowy. Nie wzbudziły czujności organu orzekającego wskazania biegłego P. Ś., który dokonawszy analizy dowodów na temat obrażeń widzianych

u pokrzywdzonego (świadkowie, monitoring, nagranie telefonem, dokumentacja policyjna, oskarżeni) stwierdził wystąpienie takich rozbieżności, że do sądowo-lekarskiej analizy czasu i mechanizmu powstania obrażeń u B. B. przyjął jedynie obrażenia odnotowane w dokumentacji medycznej z dnia 16 sierpnia 2017 r. Biegły medyk sądowy wyraźnie akcentował też, że z opisu pokrzywdzonego wynikało, iż doznał on większej ilości obrażeń niż stwierdzono to w badaniu lekarskim. Analiza zeznań B. B. (1) rzeczywiście potwierdziła zastrzeżenia biegłego, a skrupulatnie wyłuszczył je oskarżony W. J. (1) w swojej apelacji, przytaczając rozbieżności z zeznań pokrzywdzonego na temat poszczególnych elementów pobicia go przez T. K. (1) oraz także tego w jaki sposób W. J. (1) miał naruszyć nietykalność cielesną zatrzymanego B. B.. Uwypuklenia spośród licznych różnic i niespójności wymagają te wskazania B. B. (1) z pierwszego przesłuchania, gdzie podawał, że po pobiciu leciała mu krew z ust i brwi, którą poobcierał oraz z późniejszych zeznań, gdzie podał, że miał pękniętą wargę i leciała mu krew i zaznaczył, że krew leciała mu tylko z ust. Obcierać z krwi miał go natomiast ten który go pobił, za pomocą chusteczki, które leżały przy alkomacie. Kwestia usuwania krwi samodzielnie przez pobitego była wątpliwa choćby z tego

*powodu, co słusznie podnosili skarżący, że był on skuty kajdankami do tyłu i trudno sobie wyobrazić w jaki sposób miałyby tą czynność wykonać i to nie zostawiając na swojej odzieży żadnych śladów. Na tym przykładzie widoczna jest u B. B. (1) duża łatwość zmiany opisywanych faktów w zależności od potrzeby i to z podawaniem szczegółów (umiejscowienie chusteczek), stwierdzona przez Sąd Okręgowy w innych jeszcze elementach jego zeznań.*

*10W tym miejscu wskazać zaś jeszcze należało na wspomnianą już wyżej rozbieżność w zeznaniach B. B. (1) odnośnie zachowania oskarżonego W. J. (1) wobec niego. W postępowaniu przygotowawczym co do tego fragmentu zajścia podawał on bowiem konsekwentnie, że ten funkcjonariusz, już po pobiciu przez T. K. (1), uderzył go jeden raz w twarz z otwartej ręki. Na rozprawie jego relacja uległa jednak istotnej zmianie, gdyż wskazał, że został przez tego policjanta „uderzony z buta” jeden raz w lewy bok. Sąd Rejonowy przypomniał świadkowi jego wcześniejsze zeznania ale wtedy, choć przyznał on, że lepiej pamiętał bliżej zdarzeniu, jednak nie wycofał się z oskarżenia o kopnięcie, tylko stwierdził, że został przez tego policjanta uderzony w twarz jak mu odczytano i czego już nie pamiętał oraz kopnięty w bok, o czym zeznał przed sądem. Te wyraźne różnice w działaniach jakie miał wobec pokrzywdzonego podejmować*

*W. J. (1) nie skłoniły Sądu I instancji do pogłębionych rozważań tylko sprowadziły się do wyboru zeznań bliższych zdarzeniu jako wiarygodnych. Tymczasem organ orzekający powinien poważnie zastanowić się nad możliwością wystąpienia tak wyraźnej różnicy w zeznaniach z uwagi na upływ czasu i łatwości świadka w modyfikowaniu swoich twierdzeń. Rację ma zatem apelujący oskarżony W. J. poddając w wątpliwość prawdziwość całego opisu zdarzenia przez B. B. (1), z tego powodu, że od samego początku nie informował organów ścigania o zachowaniu zdecydowanie poważniejszym, tj. kopnięciu go przez funkcjonariusza (podając też umiejscowienie tego uderzenia) tylko utrzymywał przez dłuższy czas, że W. J. (1) wobec niego wykonał jedno uderzenie i to ręką w twarz. Na rozprawie zaś nie potrafił logicznie i przekonująco wyjaśnić tej rozbieżności, co też umknęło Sądowi I instancji.*

*11- Nieujawnienie przez B. B. (1) podczas pobytu w K. L. faktu pobicia i naruszenia nietykalności cielesnej przez oskarżonych zostało przez Sąd Rejonowy przyjęte jako element ustaleń, z argumentacją przemawiającą za wiarygodnością pokrzywdzonego, który z obawy przed reakcją policjantów nie informował nikogo o tym co go spotkało. Zeznanie to nie pozostało jednak niezmiennie gdyż na*

rozprawie B. B. (1) podał diametralnie inaczej, czyli że ujawnił to przesłuchującej go w dniu 14 sierpnia 2017 r. policjantce K. M. (1). Co więcej, w czasie zarządzonej konfrontacji, wobec sprzeczności z zeznaniem tej funkcjonariuszki, która podawała, że na pewno nie zgłaszał jej o pobiciu w K. L., B. B. (1) nie zmienił zdania, odwołując się do swojej pamięci w tym temacie.

12- Podobna rozbieżność rysuje się między relacją B. B. a zeznaniami profosa K. B. (1), który przyjmował w/wym do (...), odnośnie wyglądu zatrzymanego i tego czy rozmawiali na temat tego „kto go tak urządził”. Zeznania K. B. jednoznacznie przeczą słowom pokrzywdzonego z rozprawy aby były to obrażenia, które spowodowały, że przyjmujący go na tzw. dołek „był w szoku” i jemu miał wtedy na wyraźne pytanie kto mu to zrobił odpowiedzieć, że policjanci. Wcześniej B. B. (1) o tym elemencie zajścia nie wspominał, uczynił to dopiero na rozprawie, nie tłumacząc dlaczego nie mówił o tym wcześniej. Świadek K. B. (1) z kolei potwierdził co prawda kontakt słowny z pokrzywdzonym, ale posiłkując się zapisami z książki przebiegu służby w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych, stwierdził, że B. B. (1) nie miał żadnych świeżych obrażeń, które wymagałyby jeszcze opisanie. To zaś, że świadek dokładnie



obejrzał zatrzymanego przed przyjęciem do (...) znajduje potwierdzenie w nagraniu z monitoringu. K. B. zeznał też, że B. B. (1) nie żalił mu się wówczas na zachowanie policjantów. Stan pokrzywdzonego określa zaś nie podważony innymi dowodami zapis w książce służby z godz. 20.17 o zaczerwienieniu skóry twarzy na lewym policzku i jest tożsamej treści jak spostrzeżenie oskarżonego T. K. (1) z notatki sporządzonej o godz. 19.55.

13 Przy ocenie zeznań B. B. (1) Sąd Rejonowy niesłusznie nie dostrzegł również motywacji, która mogła skłonić go do oskarżenia policjantów o popełnienie przestępstwa na jego szkodę. Sąd ten zbagatelizował nie tylko to, że w przeszłości pokrzywdzony był wielokrotnie zatrzymywany w K. w L. w związku z naruszaniem porządku prawnego i znany ze swych skłonności do autoagresji oraz agresywnych zachowań pod wpływem alkoholu (zeznania świadków K. B. (1), P. N., wyjaśnienia oskarżonych). Sąd I instancji zapomniał też, że B. B. (1) był postrzegany przez miejscową Policję jako osoba stanowiąca zagrożenie dla bezpieczeństwa i porządku publicznego (informacja policyjna z dnia 30 sierpnia 2016 r.) i badano podstawy do deportacji, czego jak wynika z wiarygodnych w tym zakresie wyjaśnień T. K. (1), świadomy był B. B. (1). Wreszcie

nie można zapominać o okolicznościach interwencji policyjnych przeprowadzanych wobec B. B. w dniu 12 sierpnia 2017 r., które jego zdaniem były bezpodstawne i uważał, że funkcjonariusze postępowali z nim nieprawidłowo (odwołanie pogotowia ratunkowego, propozycja dania łapówki w kwocie 200 zł za pozostawienie w miejscu zamieszkania, brak przebadania przez lekarza przed przyjęciem do pomieszczenia dla osób zatrzymanych na komendzie Policji, prowadzenie radiowozu tak żeby obijał się o ściany podczas jazdy). Z powyższego wynika, że B. B. (1) miał motywację aby ukazać zatrzymujących go w dniu 12 sierpnia 2017 r. policjantów w złym świetle, czy to chcąc przekonać o bezzasadności kierowanych przeciwko niemu złych opinii i zarzutów, czy też z zemsty za podjęte wobec niego w tym dniu czynności prewencyjne. Wspomnieć trzeba tu jeszcze o stanie nietrzeźwości zatrzymanego B. B. (1), który co prawda odmówił poddaniu się badaniu alkometrem ale sam przyznał, że przed zajściem pił alkohol, jego nietrzeźwość zaobserwowali funkcjonariusze Policji w K. L., gdzie funkcjonariusz Policji K. B. (1) mówił nawet o zamroczeniu alkoholem. Nadto, policjant A. W. zeznając o przypadkowej rozmowie z B. B. (1) w dniu 14 sierpnia 2017 r., podał, że w/wym będąc w towarzystwie konkubiny B. B.

*(3) nie był chętny by mówić o pobiciu, wskazując, że „po alkoholu nie jest święty”. Wszystko to winno prowadzić do zachowania odpowiedniej ostrożności przy analizie wypowiedzi procesowych pokrzywdzonego, o co słusznie wnioskowali apelujący, dostrzegając powierzchowność i brak ich wnikliwej oceny przez Sąd I instancji podczas weryfikacji i przy zestawieniu ich z innymi zebranymi w sprawie dowodami.*

*14Powyższe krytyczne wnioski wobec oceny dowodowej przeprowadzonej odnośnie koronnego dowodu oskarżenia T. K. i W. J. o czyny opisane w pkt I i III zaskarżonego wyroku wymagały ponownej, tym razem jednak pogłębionej analizy pozostałych dowodów zgromadzonych na temat zdarzenia z dnia 12 sierpnia 2017 r. z udziałem zatrzymanego B. B. (1).*

*15W konsekwencji powyższych działań podjętych w toku kontroli instancyjnej przez Sąd odwoławczy nie można było podzielić mocno krytycznej oceny wyjaśnień oskarżonych T. K. (1) i W. J. (1), co do przebiegu zdarzeń na komendzie Policji oraz czynności jakie podjąć mieli wobec pokrzywdzonego B. B. (1). Sąd Okręgowy w ślad za apelującymi stwierdził, że żaden z oskarżonych nie podawał okoliczności w jakich powstały obrażenia u zatrzymanego lecz obaj wskazywali na różne sytuacje*

jakie miały miejsce od momentu zabrania B. B. (1) z jego miejsca zamieszkania w dniu 12 sierpnia 2017 r., poprzez przejazd do lekarza i następnie jego pobyt w K. L. do chwili przyjęcia go do (...), a były to jedynie spekulacje jak pokrzywdzony mógł doznać bądź spowodować u siebie obrażenia ciała, które przewijają się w sprawie. Oskarżeni podawali zatem wyłącznie możliwe ich zdaniem sytuacje, w których mogły te obrażenia wystąpić (pkt b zarzutu). Te zaś pod kątem medycznym jako mało prawdopodobne ocenił biegły P. Ś. ale z uwagi na powyższe wskazania nie było to równoznaczne z dyskwalifikacją wyjaśnień oskarżonych, którzy nie potrafili wyjaśnić pochodzenia obrażeń u pokrzywdzonego B. B. (1). Widoczna jest natomiast zbieżność wyjaśnień obu oskarżonych gdzie zaprzeczali pobiciu zatrzymanego B. B. (1), z opinią biegłego P. Ś., który potwierdził, że obrażenia stwierdzone u B. B. (1) przez lekarza w dniu 16 sierpnia 2017 r. musiały powstać po nagraniu z godz. 19.44, na którym leżąc na posadzce B. B. wykonuje nieskoordynowane ruchy tułowiem i kończynami dolnymi, a na jego ciele nie widać żadnych obrażeń zewnętrznych. To zaś pozostaje w jawnej opozycji do zeznań samego B. B. (1), który utrzymywał, że w tamtym momencie był już pobity po całym ciele i w związku z tym też

był zakrwawiony na twarzy. Za apelującymi w niniejszej sprawie należało przyznać i to, że faktu pobicia w/wym przez T. K. czy uderzenia przez W. J. nie potwierdził monitoring zamontowany na terenie tej jednostki Policji. Zapisy z kamer monitoringu w K. L. w okresie czasu gdy przebywał tam B. B. (1) między 12 a 14 sierpnia 2017 r. były przedmiotem bardzo dokładnej analizy w apelacjach i podane tam okoliczności znajdowały odzwierciedlenie w materiałach dowodowych sprawy. Należy w tym miejscu jedynie zaznaczyć, że ujęty w notatce policyjnej z 30 sierpnia 2017 r. (k. 280) opis obrazu z kamer, dokonany przez funkcjonariusza W. O., gdzie zaznaczono momenty z widocznym wizerunkiem B. B. (1), nie mógł stanowić samodzielnej podstawy dowodowej do czynienia ustaleń co do ewentualnych zewnętrznych obrażeń tego zatrzymanego, gdyż funkcjonariusz opisał tam swoje spostrzeżenia, wymagające dalszej weryfikacji (np. godz. 19.27 oczy doprowadzonego mężczyzny są jakby podpuchnięte, zaczerwienione policzki). Na żadnym z nagrań monitoringu nie są też widoczne takie obrażenia czy zabrudzenia odzieży B. B. (1), które potwierdzałyby okoliczności pobicia go przez oskarżonego T. K. (1).

16W związku z powyższymi wskazaniem należało też rozpatrzyć wartość dowodową

nagrania telefonem  
komórkowym przez  
oskarżonego T. K. (1)  
fragmentu incydentu kiedy  
leżący na posadzce B. B. (1)  
wykonuje nieskoordynowane  
ruchy tułowiem i nogami,  
symulując drgawki przy ataku  
padaczki. Sąd Okręgowy uznał  
za sprzeczne z zasadami logiki  
i doświadczenia życiowego  
wskazania Sądu Rejonowego,  
który zdeprecjonował to  
nagranie bo objęło ono tylko  
część wydarzenia i brak  
rejestracji poprzedzającej  
ją sytuacji gdy według  
oskarżonych B. B. (1)  
upadł udając atak padaczki.  
Zgodzić się należało z  
apelującymi, że z okoliczności  
powstania tego dowodowego  
nagrania nie można było  
wysnuć niekorzystnych dla  
podsądnych wniosków. To,  
że policjanci, w związku  
z niespodziewanym przecież  
upadkiem na podłogę  
doprowadzonej osoby w  
pierwszym rzędzie byli  
zainteresowani jej stanem  
zdrowia, było rzeczą  
naturalną i wręcz oczekiwaną  
w tych okolicznościach.  
Po tym zaś jak już  
było wiadomo, że życie i  
zdrowie B. B. (1) nie jest  
zagrożone, zarejestrowanie  
kontynuowanych przez niego  
dziwnych zachowań było  
czymś racjonalnym i jak  
się okazuje przydatnym  
do rozstrzygnięcia niniejszej  
sprawy karnej. Nagranie  
obrazu i dźwięku tego  
fragmentu pobytu B. B.  
(1) w pokoju zatrzymań,  
gdzie oskarżeni mieli  
sporządzić dokumentację do  
tej interwencji widział też i

*zrelacjonował jako świadek oficer inspekcyjny A. S. (1). On zatem również, tak jak oskarżeni widział moment jak B. B. (1) osunął się z krzesła, zaczął wydawać dziwne dźwięki i symulować padaczkę. Polecił udokumentować to w notatnikach służbowych, a sam opisał w książce oficera inspekcyjnego. W zachowaniu policjantów – oskarżonych, A. S. nie dopatrywał się żadnych nieprawidłowości. Powyższa ocena dowodów spowodowała uznanie za niewiarygodne i nie znajdujące dowodowego potwierdzenia w innych wartościowych dowodach zeznań pokrzywdzonego B. B. (1).*

*1Wniosek*

*1Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od zarzucanych im czynów, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.*

*1# zasadny  
2# częściowo zasadny  
3# niezasadny*

*1Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.*

*1Zasadny był wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego T. K. (1) od popełnienia przypisanego mu przestępstwa z art. 231 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz oskarżonego W. J. (1)*

od popełnienia przypisanego mu przestępstwa z art. 231 § 1 kk i art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Błędna bowiem okazała się ocena zeznań B. B. (1), przyjętych przez Sąd Rejonowy za podstawę dokonanych ustaleń faktycznych, wedle których B. B. (1) miał zostać pobity przez T. K. (1) i uderzony przez W. J. (1) na terenie K. w L.. Dowód ten został skutecznie zakwestionowany przez apelujących, którzy wykazali, że przeczą mu nie tylko wyjaśnienia oskarżonych nie przyznających się do takich karygodnych zachowań wobec osoby zatrzymanej ale także obiektywny dowód w postaci opinii biegłego medyka sądowego, a poza tym zeznania B. B. (1) były wewnątrznie labilne i w wielu istotnych elementach sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz nie znajdowały potwierdzenia w dowodach z zeznań funkcjonariuszy Policji, którzy mieli styczność z pokrzywdzonym w dniu 12 sierpnia 2017 r. ani w nagraniach z monitoringu, czy nagraniu wykonanym telefonem komórkowym przez podsądnego T. K. (1). Brak było wobec tego wiarygodnych dowodów potwierdzających zasadność aktu oskarżenia w tym zakresie, czego Sąd Rejonowy z powodu nieprawidłowej oceny tych dowodów nie dostrzegł i nie uwzględnił przy wyrokowaniu. Przeprowadzona w Sądzie Okręgowym analiza



*motywacji działań B. B. (1) przeciwko miejscowym funkcjonariuszom Policji nie była też przeszkodą do sformułowania korzystnych dla podsądnych wniosków. Wyraźnego zaznaczenia wymaga, że w związku z tym, iż powyżej omówiony zarzut odnosił się wyłącznie do czynów z dnia 12 sierpnia 2017 r., a w swej treści nie nawiązywał nawet do zdarzenia z dnia 4 grudnia 2017 r. (czyn zarzucany w pkt II), Sąd Okręgowy ograniczył podjęte w tym miejscu rozważania kontrolne do zarzutów z pkt I i III.*

*1Lp.*

*1Zarzut*

*13.2.*

*1Zarzut podniesiony przez obrońców oskarżonych: obraza przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk w zw. z art. 366 § 1 kpk polegająca na oparciu ustalonego stanu faktycznego, w szczególności dokonanie ustaleń dotyczących wiarygodności wyjaśnień oskarżonych oraz zeznań pokrzywdzonego B. B. (1) w istocie wyłącznie na podstawie opinii biegłego sądowego P. Ś., z której to treścią Sąd utożsamiał się, uznając ustalenia te za własne, w następstwie czego Sąd nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności sprawy lub wyjaśnił je w sposób sprzeczny z prawidłową, opartą o zasady prawidłowego rozumowania oceną materiałów dowodowych i nie odniósł*

*1# zasadny*

*2# częściowo zasadny*

*3# niezasadny*

	<i>się do wszystkich istotnych okoliczności sprawy.</i>	
<i>1Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</i>		
<i>1Zdaniem Sądu II instancji ta podniesiona przez obrońców problematyka przybrała postać zarzutu, ale znalazła się również w treści apelacji samych oskarżonych, tylko bez nadania im formy zarzutu odwoławczego stosownie do art. 438 pkt 2 kpk. Stanowisko apelujących zasługiwało na uwzględnienie. Efektem podważenia wiarygodności zeznań B. B. (1) w instancji odwoławczej było zakwestionowanie okoliczności, w jakich mogły powstać obrażenia ciała u B. B. (1). Uwzględnwszy odmienności w opisie tych obrażeń przez różne osoby, gdzie sam zgłaszający pobicie różnie wskazywał na ten temat, za punkt odniesienia należało przyjąć, za opiniującym w sprawie biegłym medykiem sądowym, odnotowane przez lekarza R. F. w dniu 16 sierpnia 2017 r. w zaświadczeniu lekarskim obrażenia – rana okolicy powieki górnej lewej i krwiak okolicy oka prawego. Podkreślić tu trzeba, że Sąd nie dysponował żadną dokumentacją zdjęciową obrażeń B. B. (1), takie fotografie nie były w ogóle przez pokrzywdzonego wykonane. Nie do końca jednolite były spostrzeżenia na temat wyglądu B. B. kiedy wchodził do</i>		

*budynku komendy w dniu 12 sierpnia 2017 r., bo lekarz badający go w szpitalu o godz. 18.51 obrażeń nie stwierdził, a według policjanta opisującego wygląd B. B. (1) zarejestrowany przez kamery monitoringu w K. L. o godz. 19.27,40 przy wejściu do budynku miał jakby podpuchnięte, zaczerwienione policzki, a o godz. 20.06,14 dostrzegł opuchliznę lewego oka od policzka aż do skroni. Rejestrowany obraz z kamer nie jest jednak wyraźny, co zauważa biegły medyk sądowy a także Sąd Rejonowy. Z kolei w dokumentach policyjnych widnieją zapisy o zaczerwienieniu u B. B. (1) skóry twarzy na lewym policzku. Dowody z dokumentów stanowiły pełnowartościowy materiał do wykorzystania przy wyrokowaniu, rzetelność tych zapisów nie została w żaden sposób podważona w toku procesu. Potwierdzeniem ich rzetelności są zeznania K. B. (1), który dokładnie oglądał przyjmowanego do (...) B. B. (1). Zatem należało uznać, że w chwili przyjmowania do (...) B. B. (1) miał zaczerwienienie na lewym policzku. Odnosząc to ustalenie do zeznań pokrzywdzonego, w tym czasie miałby już być w stanie po pobiciu go czyli po odebraniu uderzeń w twarz z otwartej ręki, kilkukrotnie z pięści w twarz, przez co miał mieć pękniętą wargę i brew (brwi?), a także być pokopany po żebrach i kręgosłupie. Dopiero po dwóch dniach, tj. 14 sierpnia 2017 r. zauważa pewne obrażenia u*

B. B. (1) przesłuchująca go funkcjonariuszka Policji K. M. (1), przy czym nie ujmuje ich w protokole, a swoje spostrzeżenia przekazuje w notatce służbowej z dnia 4 września 2017 r., pisząc o wyraźnym zasinieniu obu oczodołów i zadrapaniu na policzku. Następnie dochodzą zeznania osób, które widziały B. B. (1) już po zwolnieniu z komendy, tj. konkubiny pokrzywdzonego B. B. (3), jego pracodawcy A. V. i sąsiadki A. G.. Dwie pierwsze panie zaobserwowały zasinione i zapuchnięte oczodoły, konkubina także otarcia na rękach i policzku, a sąsiadka oceniła, że był mocno poobdzierany, miał rozwaloną brew, sine koło oka. Wreszcie następuje wizyta u lekarza w dniu 16 sierpnia 2017 r. z adnotacją o ranie okolicy powieki górnej lewej 1 cm i krwiaku okolicy oka prawego. Dnia następnego przesłuchujący pokrzywdzonego prokurator do protokołu wskazuje na widoczne na twarzy B. B. obrażenia w postaci czerwonego, podłużnego śladu poniżej łuku brwiowego oka lewego oraz zaczerwienienie na prawym policzku. Sąd Okręgowy z rozmysłem przypomniał te dowodowe wskazania na temat obrażeń ciała B. B. (1), chcąc ukazać występujące w tym zakresie niespójności, zgłaszane też w apelacjach. Pomocne dla dokonania należytej oceny powyższych dowodów było opiniotwórcze stanowisko biegłego P. Ś., który, co już wyżej zaznaczano,

*koncentrując się na materiale bezwplywowym przyznał, że rana okolicy powieki górnej oka lewego powinna spowodować niewielkie krwawienie, poza tym z opisu pokrzywdzonego wynikało, że doznał on większej ilości obrażeń niż stwierdzono to w badaniu lekarskim. Biegły nie wykluczył też, dostrzegając brak dokładnego opisu barwy sińca okolicy oczodołowej prawej, że obrażenia opisane przez lekarza R. F. w dniu 16 sierpnia 2017 r., mogły powstać między 14 a 16 sierpnia 2017 r. P. należało zatem stwierdzić, że brak jest w niniejszej sprawie dowodów dających silną i niewątpliwą podstawę aby przyjąć, że obrażenia ciała B. B. (1) jakie prezentował po wyjściu z Komendy Miejskiej Policji w L., udokumentowane w zaświadczeniu lekarskim w dniu 16 sierpnia 2017 r. powstały w wyniku czynu zabronionego w czasie gdy B. B. (1) znajdował się pod nadzorem funkcjonariuszy Policji, czyli w zdarzeniu objętym aktem oskarżenia. Obrażeń tych nie można było spójnie i logicznie zestawić z zeznaniami pokrzywdzonego co do czasu i okoliczności ich powstania. Możliwości w jakich obrażenia te nastąpiły, tylko wynikających z akt sprawy, było co najmniej kilka, z różnym stopniem prawdopodobieństwa z punktu widzenia medycznego, a skarżący słusznie podnosili, że Sąd Rejonowy nie dostrzegł istotnych nieprawidłowości po stronie dowodów oskarżenia, a w szczególności*

<p>w zeznaniach pokrzywdzonego B. B. (1), które burzyły stworzone na ich podstawie ustalenia faktyczne.</p>		
<p>1Wniosek</p>		
<p>1Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od zarzucanych im czynów, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p>1# zasadny 2# częściowo zasadny 3# niezasadny</p>	
<p>1Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>1Zasadny i uwzględniony został wniosek główny o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego T. K. (1) od popełnienia przypisanego mu przestępstwa z art. 231 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz oskarżonego W. J. (1) od popełnienia przypisanego mu przestępstwa z art. 231 § 1 kk i art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Kontrola odwoławcza ujawniła bowiem nieprawidłowości w ocenie materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji, obnażając istotne słabości w zeznaniach pokrzywdzonego B. B. (1) oraz brak potwierdzenia jego wskazań co do tego kiedy miałby zostać pobity i jakie miało to spowodować obrażenia ciała. Rozważania</p>		

w pkt 3.2. dotyczyły w głównej mierze podstaw dowodowych na przestępstwo zarzucane oskarżonemu T. K. (1) ale efekt kontroli odwoławczej miał istotny wpływ także na ukształtowanie odpowiedzialności karnej drugiego oskarżonego, na którego zachowanie choć nie było powiązane ze skutkiem w postaci konkretnych obrażeń ciała u pokrzywdzonego (zarzut uderzenia otwartą dłonią w twarz) wskazywało to samo źródło dowodowe – zeznania pokrzywdzonego. Dowód ten, w należyтым zestawieniu z innymi dowodami, w tym z opinią biegłego medyka sądowego, został skutecznie zakwestionowany co do wiarygodności przez Sąd Okręgowy.

1Lp.

1Zarzut

13.3.

1Zarzut podniesiony przez obrońców oskarżonych i samych oskarżonych: obraza przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób dowolny, a nie swobodny, wykraczający poza zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, przejawiającego się w:

2a) błędnej ocenie wyjaśnień oskarżonych i uznaniu ich w znaczącej mierze za niewiarygodne, podczas gdy w rzeczywistości nie stoją one w sprzeczności z materiałem dowodowym zgromadzonym

1# zasadny

2# częściowo zasadny

3# niezasadny

w toku postępowania, za wyjątkiem zeznań złożonych przez pokrzywdzonego;

3b) błędnej ocenie zeznań pokrzywdzonego B. B. (1) i uznaniu ich za w pełni wiarygodne, podczas gdy zeznania te pozostają w sprzeczności z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, nadto powinny podlegać szczególnie ostrożnej ocenie z uwagi na konflikt istniejący pomiędzy pokrzywdzonym i oskarżonymi, a także z uwagi na wcześniejsze wielokrotne dokonywanie zatrzymań pokrzywdzonego;

4c) błędnej ocenie dowodów z nagrań monitoringu z K. w L., w szczególności przyjęciu ich za podstawę ustaleń faktycznych w zakresie dotyczącym miejsca i chwili doznania obrażeń przez B. B. (1), podczas gdy z nagrań tych nie wynika, aby w chwili przyjęcia B. B. (1) do K. w L., ani w czasie, który Sąd I instancji przyjął za chwilę popełnienia zarzucanych oskarżonym czynów doszło do naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, kiedy to na nagraniach z monitoringu przed i po rzekomym zdarzeniu brak jest jakichkolwiek widocznych śladów rzekomych obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego B. B. (1);

5d) błędnej ocenie dowodów z przesłuchań świadków (strona 12 uzasadnienia) i uznaniu ich za nieprzydatne



w sprawie, podczas gdy z zeznań złożonych przez tych świadków wynika jednoznacznie, iż nie dopatrzeli się oni u pokrzywdzonego B. B. (1) jakichkolwiek ran, otarć, uszkodzeń ciała, a tym bardziej twarzy, co powinno prowadzić do wniosku, że w odpowiednim czasie określonym przez świadków, B. B. (1) nie miał jakichkolwiek obrażeń ciała w określonych przedziałach czasu;

6e) błędnej ocenie wyjaśnień T. K. (1) w związku z drugim z zarzucanych mu czynów, w szczególności uznanie za niewiarygodne zeznań oskarżonego, iż podjął on stosowanie środków przymusu bezpośredniego w stosunku do R. U. z uwagi na zagrożenie, podczas gdy dokładna analiza dowodów przeprowadzonych w trakcie postępowania prowadzi do wniosku, że z uwagi na wielokrotne zatrzymania R. U. i konflikty z prawem, oskarżony mógł znać charakter pokrzywdzonego i mieć wiedzę o sposobie jego zachowania, w szczególności zaś wiedzieć, że zachowanie R. U. mogło eskalować do dalszego agresywnego zachowania pokrzywdzonego, co usprawiedliwiało zastosowanie środków przymusu bezpośredniego – zarzut obrońców i oskarżonego T. K. (1).

*1Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny*

*1Zarzut okazał się zasadny co do kwestii podnoszonych w pkt a) – c) i szczegółowa argumentacja w tym zakresie, odnośnie przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, a zwłaszcza oceny zeznań B. B. (1), została przez Sąd Okręgowy szeroko przedstawiona w powyższych tabelach w pkt 3.1. – 3.2. Tam kompleksowo zajęto się wiarygodnością oskarżenia funkcjonariuszy Policji przez B. B. (1) o pobicie i naruszenie nietykalności cielesnej, zgadzając się z argumentacją skarżących, że z zeznań pokrzywdzonego nie wynika jeden spójny i logiczny ciąg zdarzeń, wskazujący na prawdziwość jego opisu zdarzeń. Widoczne jest też negatywne nastawienie pokrzywdzonego do wszelkich w zasadzie czynności podejmowanych przez policjantów z patrolu, którzy zabrali go z miejsca zamieszkania i zatrzymali oraz przedstawianie przebiegu wydarzeń w sposób dla siebie skrajnie, subiektywnie korzystny. Podważenie wiarygodności tego trzonu dowodowego co do zarzutów z pkt I i III zaskarżonego wyroku nie spowodowało jednak diametralnej zmiany przy ocenie dowodów w postaci zeznań jego konkubiny B. B. (3) oraz świadków A. V. i A. G.. Żadna z tych osób nie była bezpośrednim świadkiem inkryminowanego zdarzenia, a znały sprawę ze słyszenia od pokrzywdzonego, który gdy*

opuścił komendę Policji w L. w dniu 14 sierpnia 2017 r. rozgłaszał, że został tam pobity. Zeznania te zawierały zatem takie treści jakimi nappełnił je pokrzywdzony B. B. (1) co do doznanych obrażeń ciała. Nie miały one zatem decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd II instancji nie stwierdził przy tym aby istniały w niniejszej sprawie inne dowody, które mogłyby wesprzeć chwiejne i jednostronne zeznania pokrzywdzonego B. B. (1). Takimi dowodami nie okazały się zaś nagrania z monitoringu z K. w L. ani dokumentacja lekarska z dnia 16 sierpnia 2017 r. o stwierdzonych u niego tego dnia obrażeniach ciała. Odnośnie wyjaśnień oskarżonych Sąd II instancji w pewnym zakresie zajął już stanowisko, a w tym miejscu warto raz jeszcze wskazać, że przeprowadzony proces nie dawał racjonalnych i niewątpliwych powodów, które by potwierdzały ich sprawstwo odnośnie czynów na szkodę B. B. (1). Podsądni złożyli wyjaśnienia, zasadniczo zgodnie przedstawiając okoliczności, w jakich osoba ta została zatrzymana, przetransportowana na badanie lekarskie i następnie do jednostki Policji. Sąd Rejonowy zanegował zaś ich wyjaśnienia co do okoliczności osunięcia się B. B. (1) na ziemię, co po chwili T. K. (1) nagrał telefonem komórkowym, stwierdzając w nich sprzeczności dyskwalifikujące ich wiarygodność. Należy jednak

zgodzić się z apelującymi, że różnice się między sobą w pewnym zakresie wyjaśnienia podsądnych nie były dowodami całkowicie bezwartościowymi.

Przeciwnie, w większości zasługiwały na wiarę a odrzuceniu podlegały zeznania pokrzywdzonego B. B. (1). Sąd I instancji ulgowo traktował rozbieżności w zeznaniach B. B. (1), tłumaczył je niepamięcią, podczas gdy, jak to celnie zauważył jeden z oskarżonych w swojej apelacji, nie uwzględnił, że oskarżeni słuchani byli po raz pierwszy w tej sprawie w charakterze podejrzanych dopiero 30 października 2018 r., czyli rok i 2 miesiące od tego zdarzenia, gdzie przecież obaj oskarżeni w międzyczasie, pełniąc służbę w Policji wykonywali szereg tego typu czynności z osobami zatrzymanymi. Pomylenie pewnych szczegółów co do tego elementu zajścia z udziałem B. B. (1) było zatem w przypadku oskarżonych możliwe i do zaakceptowania z pomocą zasad logiki i doświadczenia życiowego. Oskarżony W. J. (1) do swojej apelacji dołączył szkic pomieszczenia gdzie wykonywali czynności z B. B. (1), który miał obrazować przekazane przez niego w ramach wyjaśnień okoliczności faktyczne (k.1061). Z uwagi na upływ czasu od zdarzenia i niewiarygodność zeznań B. B. (1) co do przebiegu zdarzenia z udziałem oskarżonych szkic ten miał jednak tylko charakter pogładowy

*i dowodowo nie wnosił nic nowego do sprawy. Wyjaśnień oskarżonych nie podważał poza tym żaden inny dowód uznany za wiarygodny, w tym dokumenty opisujące dostrzeżone u pokrzywdzonego obrażenia. Na podkreślenie zasługuje przy tym słuszne spostrzeżenie apelujących, że oskarżeni rozważali w jaki sposób pokrzywdzony mógł doznać obrażeń ciała ale żaden z nich nie podawał aby zaobserwował taką sytuację.*

*2W kontekście powyższych wskazań, odmiennych od oceny tych dowodów przez Sąd I instancji inaczej również należało określić wartość dowodową zeznań grupy świadków wymienionych na str. 12 uzasadnienia Sądu Rejonowego (zarzut z pkt d). Zgodzić się zatem trzeba z apelującymi, że uznanie zeznań świadków: funkcjonariuszy Policji mających kontakt z pokrzywdzonym podczas jego pobytu w K. w L. w dniach 12-14 sierpnia 2017 r., współosadzonego M. M., a nawet skonfliktowanej sąsiadki K. J. za nieprzydatne w sprawie było nieprawidłowe. Osoby te nie stwierdziły u pokrzywdzonego obrażeń, które byłyby zgodne z jego relacją o drastycznym pobiciu ani żadnych nieprawidłowości w zachowaniu oskarżonych wobec zatrzymywanego i pod tym względem dowody te przemawiały na korzyść oskarżonych. Z części z tych zeznań wynikało natomiast,*

że B. B. (1) źle zachowywał się wcześniej podczas pobytów na komendzie Policji oraz wobec sąsiadów, a oficer inspekcyjny A. S. (1) widział część zdarzenia, kiedy B. B. markował atak padaczki, czyli tuż po tym jak według niepotwierdzonych zeznań pokrzywdzonego miałby zostać pobity przez T. K. i uderzony w twarz przez W. J.. Wspominane też już wcześniej zeznania świadka K. B. (1) potwierdzały brak innych śladów na ciele pokrzywdzonego niż ten z zapisu w książce przebiegu służby w (...), brak zakrwawień. Niedocenienie tych dowodów przez Sąd Rejonowy jest oczywiste i wymagało modyfikacji na etapie badania sprawy w instancji odwoławczej. W omówionym powyżej zakresie Sąd Okręgowy uwzględnił zarzut odwoławczy naruszenia art. 7 kpk przy ocenie dowodów przez Sąd I instancji, która miała znaczenie dla końcowego rozstrzygnięcia sprawy.

3Natomiast ustosunkowując się do zarzutu z pkt e) kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia nie potwierdziła słuszności wskazań oskarżonego T. K. (1) oraz jego obrońców o błędnej ocenie wyjaśnień T. K. (1) w zakresie odnoszącym się do drugiego z zarzucanych mu czynów, popełnionego na szkodę R. U.. Dokonując oceny wyjaśnień T. K. (1) Sąd Rejonowy słusznie zwrócił uwagę, że w aktach sprawy znajduje się nagranie zdarzenia z

dnia 4 grudnia 2017 r. w Komendzie Miejskiej Policji w L., z zarejestrowanym naruszeniem nietykalności cielesnej R. U.. Analiza treści tego nagrania prowadzi do jednoznacznego wniosku, że w momencie kiedy oskarżony T. K. (1) podjął inkryminowane zachowanie, pokrzywdzony leżał na brzuchu na podłodze skutym kajdankami założonymi na ręce trzymane z tyłu, monitorowany przez znajdującego się tuż obok innego policjanta. W takich okolicznościach nie miał realnej możliwości podjęcia działań stanowiących zagrożenie dla interweniujących policjantów. Dowodowe nagranie zresztą nie pokazuje aby R. U. próbował podejmować takie działania, które mogłyby stanowić zagrożenie dla niego samego. Prawdą jest, że w czasie kiedy pokrzywdzony leżał na podłodze na komendzie był pobudzony emocjonalnie i pokrzykiwał. Jednakże należy zaznaczyć, że nie stanowiło to powodów dla zastosowania wobec niego innych działań oprócz środków przymusu bezpośredniego, które do chwili inkryminowanego zdarzenia zostały już wdrożone. Warto wskazać, że zgodnie z ustawą z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej środków przymusu bezpośredniego używa się lub wykorzystuje się je w sposób niezbędny do osiągnięcia celów tego użycia lub wykorzystania,

proporcjonalnie do stopnia zagrożenia, wybierając środek o możliwie jak najmniejszej dolegliwości (art. 6 ust. 1 ustawy), a nadto środków tych używa się lub wykorzystuje się je w sposób wyrządzający możliwie najmniejszą szkodę (art. 7 ust. 1 ustawy). Ważne jest również, że zgodnie z zapisami art. 14 ust. 2 powołanej wyżej ustawy używając siły fizycznej lub wykorzystując siłę fizyczną, nie zadaje się uderzeń, chyba że uprawniony działa w celu odparcia zamachu na życie lub zdrowie własne lub innych osób albo na mienie lub przeciwdziała ucieczce.

Analizując te regulacje na gruncie rozpatrywanej sprawy Sąd odwoławczy, podobnie jak Sąd I instancji, stanął na stanowisku, iż zachowanie T. K. (1) wobec R. U. z dnia 4 grudnia 2017 r. nie mogło być ocenione jako użycie środka przymusu bezpośredniego z zachowaniem zasad adekwatności i szkody minimalnej. Co więcej, przypisane zachowanie naruszało przepis art. 14 ust. 2 wskazanej wyżej ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej albowiem funkcjonariusz Policji T. K. (1) zadał pokrzywdzonemu uderzenie kolanem w głowę choć nie zaistniała żadna z przesłanek opisanych w tym przepisie, a więc było to zachowanie całkowicie nieuprawnione i niedopuszczalne.

Znamiennym jest, że treść



wyjaśnień T. K. (1) opisujących przebieg zdarzenia z dnia 4 grudnia 2017 r. nie jest zbieżna z pozostałymi dowodami przeprowadzonymi na tę okoliczność, a w szczególności pozostają one w sprzeczności z nagraniem tej sytuacji telefonem komórkowym w formie krótkiego filmiku. Składając wyjaśnienia oskarżony T. K. utrzymywał bowiem, że trzymał kolano na karku pokrzywdzonego, gdyż ten chciał się wyrwać z obezwładnienia i jednocześnie kategorycznie zaprzeczał by uderzył R. U.. Jak już wspomniano powyżej, treść nagrania nie potwierdziła wersji wydarzenia jaką przedstawił podsądny, a dodatkowe użycie siły fizycznej wobec leżącego, spacyfikowanego R. U. ponad te środki przymusu bezpośredniego zastosowane wcześniej, należało uznać jako ewidentne przekroczenie uprawnień przez funkcjonariusza Policji. Sąd odwoławczy nie miał również żadnych zastrzeżeń procesowych do przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny dowodów z zeznań R. U. oraz N. K.. Wskazania tych świadków nie tylko korelowały ze sobą wzajemnie, ale też, co bardzo istotne znajdowały oparcie w niezależnym materiale dowodowym w postaci nagrania zarejestrowanego telefonem komórkowym oraz w opinii sądowo-lekarskiej odnośnie obrażeń ciała jakich mógł doznać na skutek omawianych wydarzeń

*pokrzywdzony. Nie było też wcale wykluczone, że kolega pokrzywdzonego N. K. chcąc sprawdzić stan R. U., w pewnej chwili przemieścił się tak, że zobaczył leżącego pokrzywdzonego, który był przytrzymywany kolanem za kark przez jednego z policjantów. Była to zresztą okoliczność przyznana przez oskarżonego T. K.. Ostatecznie jako prawidłowe należało ocenić przypisanie tym dowodom przymiotu wiarygodności. Przeciwnie wskazania T. K. (1), jako osoby wysoce zainteresowanej wynikiem tego procesu, nie zostały zaaprobowane przez Sąd II instancji. Były one odosobnionym dowodem, praktycznie jedynym na korzyść tego oskarżonego. Niezbędne jest jeszcze odniesienie się do stanowiska apelujących, wedle którego oskarżony znał osobę R. U. z wcześniejszych interwencji podejmowanych wobec niego oraz wiedział o jego różnych agresywnych zachowaniach mających miejsce podczas działań policjantów podejmowanych wobec niego i dlatego w dniu 4 grudnia 2017 r. zastosował wobec niego dodatkowe środki przymusu bezpośredniego w postaci użycia siły fizycznej. Podobny wydzźwięk miałyby mieć włączone do apelacji oskarżonego T. K. zrzuty ekranu z rozmów R. U. na F. jako potwierdzające wrogi jego stosunek do Policji. Wskazania te zostały ocenione przez Sąd odwoławczy jako nieskuteczna próba*

uwolnienia oskarżonego od odpowiedzialności karnej za popełnione przez niego przestępstwo. To bowiem, że T. K. (1) znał R. U. z podejmowanych wobec niego w przeszłości interwencji, w trakcie których ten zachowywał się agresywnie, to że prezentuje negatywny stosunek do służb policyjnych, nie uprawniało oskarżonego w żadnym razie do używania wobec zatrzymanego środków przymusu bezpośredniego przekraczających potrzeby tej konkretnej interwencji. Gdyby bowiem zgodzić się z takim rozumowaniem obrony, oskarżony w przypadku każdej interwencji z udziałem R. U. mógłby stosować od razu drastyczne środki przymusu bezpośredniego założywszy hipotetycznie, że mężczyzna ten mógłby zacząć zachowywać się agresywnie. Takie stwierdzenie jest całkowicie błędne i niedopuszczalne. W dniu 4 grudnia 2017 r. zostały wobec R. U. zastosowane środki przymusu bezpośredniego adekwatne dla osiągnięcia zamierzonego celu, a więc zapewnienia bezpieczeństwa funkcjonariuszom Policji, samemu zatrzymanemu, jak również zagwarantowania prawidłowego przebiegu interwencji, o czym świadczy samo nagranie przedmiotowej interwencji. Reasumując powyższe, Sąd Okręgowy nie dopatrył się żadnych nieprawidłowości ani w zakresie oceny dowodów dotyczących zdarzenia z dnia 4 grudnia 2017 r., ani też w

ustaleniach faktycznych co do przebiegu tej sytuacji.		
1Wniosek		
1Zmiana zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonych od zarzucanych im czynów, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.	1# zasadny 2# częściowo zasadny 3# niezasadny	
1Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
<p>1Zasadność zarzutu odnośnie naruszenia granic swobodnej oceny dowodów dotyczących zarzutów z pkt I i III skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku i uwzględnieniem przez Sąd Okręgowy wniosku o uniewinnienie obu oskarżonych od przypisanego im popełnienia przestępstw na szkodę B. B. (1).</p> <p>2Kontrola instancyjna nie potwierdziła natomiast słuszności wskazań T. K. (1) oraz jego obrońców odnośnie błędów w ocenie dowodów dotyczących drugiego z przypisanych mu czynów, na szkodę R. U.. Nie było więc żadnych podstaw by ingerować w tę część wyroku, w której przypisano T. K. sprawstwo i zawinienie przestępstwa popełnionego wobec R. U..</p>		

<b>1Lp.</b>	<b>1Zarzut</b>	
<b>13.4.</b>	<b>1Zarzut podniesiony przez obrońców oskarżonych: obraza przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 7 kpk i art. 410 kpk polegające na błędnym uznaniu przez Sąd, że w sprawie nie zachodzą nieusuwalne wątpliwości, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie uniemożliwia w rzeczywistości ustalenie, kiedy i w związku z którym zachowaniem mogło dojść do naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia B. B. (1), co winno skutkować rozstrzygnięciem tych wątpliwości na korzyść oskarżonych.</b>	<b>1# zasadny 2# częściowo zasadny 3# niezasadny</b>
<b>1Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</b>		
<b>1Zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 7 kpk i art. 410 kpk, co wykazano już wyżej w zakresie czynu z dnia 12 sierpnia 2017 r. Natomiast niewłaściwym było dodatkowo jeszcze podniesienie zarzutu uchybienia art. 5 § 2 kpk. „Naruszenie zasady in dubio pro reo możliwe jest jedynie wtedy, gdy sąd w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób zgodny z art. 7 k.p.k. ocenił zgromadzone dowody, a pomimo tego z dowodów uznanych za wiarygodne nadal wynikają</b>		

co najmniej dwie wersje faktyczne i organ procesowy rozstrzyga niedające się usunąć wątpliwości niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. Jeżeli zatem (...), kwestionuje się ocenę poszczególnych dowodów, nie może być mowy o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k.” Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 3 stycznia 2019 r. (sygn. III KK 215/18, Prok.i Pr.-wkl. 2019/5/4) i Sąd Okręgowy z nim się z pełni zgadza. Istota zarzutów apelacyjnych dotyczyła błędnej oceny dowodów przez Sąd Rejonowy, jak się okazało w dużej mierze zasadnej, co pozwalało na wydanie wyroku reformatoryjnego.

2Należy w tym miejscu podkreślić wagę reguły procesowej, wedle której oskarżony jest w procesie karnym niewinny, a „przeciwnie” musi mu być udowodnione. I przypomnieć, że sformułowana w art. 2 § 2 kpk zasada prawdy materialnej wprowadza w procesie karnym wymóg opierania wszelkich rozstrzygnięć na zgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych, przez które rozumie się ustalenia udowodnione, a więc takie, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzeniu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny.

Obowiązek udowodnienia odnosić należy przy tym tylko do ustaleń niekorzystnych

dla oskarżonego, jako że on sam korzysta z domniemania niewinności (art. 5 § 1 kpk). Z powyższego wynika, iż wydanie wyroku uniewinniającego jest konieczne nie tylko wówczas, gdy wykazano niewinność oskarżonego, lecz również wtedy, gdy nie udowodniono mu, że jest winny popełnienia zarzuconych mu przestępstw. W tym ostatnim wypadku wystarczy zaś, że twierdzenia oskarżonego, negujące tezy aktu oskarżenia, zostaną uprawdopodobnione (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008 r., V KK 267/08, Biul.PK 2009/2/66).

3Mając na uwadze powyższe, wnioski po kontroli instancyjnej co do oceny dowodów i ustaleń faktycznych oraz mając na uwadze kierunek wniesionych apelacji obronnych, Sąd Okręgowy nie widział podstaw do uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Należało bowiem pamiętać o zakazie procesowym reformationis in peius ujętym w art. 434 § 1 kpk, z którego wynika, że w razie nie wniesienia apelacji na niekorzyść oskarżonego nie tylko nie można zmieniać zaskarżonego orzeczenia na niekorzyść podsądnego, ale też czynić nowych, niekorzystnych dla niego ustaleń faktycznych. W sytuacji więc, gdy ustalenia faktyczne wynikające z zebranych w sprawie uznanych za wiarygodne

<p>dowodów nie pozwalają na przypisanie oskarżonym winy i sprawstwa w zakresie zarzuconych im czynów, prowadzenie dalszych czynności dowodowych mających na celu ustalenie innego aniżeli przedstawiony przez B. B. (1) przebieg zdarzenia z dnia 12 sierpnia 2017 r., w tym poszukiwanie mechanizmu, w jakim doznał on obrażeń, byłoby wręcz działaniem na niekorzyść oskarżonych.</p>		
<p>1Wniosek</p>		
<p>1Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od zarzucanych im czynów, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p>1# zasadny 2# częściowo zasadny 3# niezasadny</p>	
<p>1Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>1Trafny i zasadny okazał się wniosek z apelacji o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obu oskarżonych od zarzutu popełnienia przestępstwa na szkodę B. B. (1). Ingerencja w wyrok Sądu I instancji była konieczna po tym jak zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 7 kpk i art. 410 kpk przy ocenie zeznań B. B. (1) oraz dalszych w powiązaniu z nim dowodów osobowych, opinii biegłego medyka sądowego</p>		



<p><i>i nagrań z monitoringu w K. L.. Odmienna ocena tych dowodów skutkować musiała zakwestionowaniem wiarygodności relacji B. B. (1) co do okoliczności w jakich w dniu 12 sierpnia 2017 r. w K. w L. miałyby doznać obrażeń ciała i tego, że miałyby też zostać naruszona jego nietykalność cielesna.</i></p>		
<p><b>1Lp.</b></p>	<p><b>1Zarzut</b></p>	
<p><b>13.5.</b></p>	<p><b>1Zarzut podniesiony przez obrońców oskarżonych: obraza przepisów postępowania, tj. art. 167 kpk w zw. z art. 211 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu z eksperymentu procesowego polegającego na rekonstrukcji zdarzeń z dnia 12 sierpnia 2017 r., podczas gdy z zeznań pokrzywdzonego B. B. (1), wyjaśnień oskarżonych oraz opinii biegłego sądowego P. Ś. oraz nagrań z monitoringu wynikają znaczące rozbieżności co do tego, kiedy i gdzie miałyby dojść do naruszenia czynności narządu lub rozstroju zdrowia B. B. (1) albowiem z zeznań pokrzywdzonego wynika, że do pobicia go miało dojść bezpośrednio po badaniu go alkomatem i w pomieszczeniu w którym badanie to miało miejsce, zaś Sąd I instancji ocenił, że do pobicia go miało dojść w pomieszczeniu, w którym były prowadzone czynności sporządzenia dokumentacji, przeprowadzenie eksperymentu procesowego</b></p>	<p><b>1# zasadny</b>  <b>2# częściowo zasadny</b>  <b>3# niezasadny</b></p>

	<p><i>doprowadzić by mogło do wyjaśnienia tych sprzeczności, w szczególności umożliwienie pokrzywdzonemu wskazanie, gdzie w jego opinii miało dojść do jego pobicia.</i></p>	
<p><i>1Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</i></p>		
<p><i>1Zarzut okazał się chybiony. Przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę na fakultatywny charakter przeprowadzenia tego rodzaju dowodu. Poza tym dowód z eksperymentu ma szczególny, ograniczony charakter. Należy pamiętać, że eksperyment i jego wyniki mogą świadczyć tylko o teoretycznej możliwości, a nie o rzeczywistym fakcie. Eksperyment ma na celu sprawdzenie w sposób doświadczalny, czy badane zdarzenie lub podawany jego przebieg były w ogóle możliwe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 maja 2018 r., II AKa 73/18, KZS 2018/6/45). Obrońcy oskarżonych zarzucając brak tego dowodu nie wykazali jakie okoliczności miałyby być przedmiotem eksperymentu, które z momentów zdarzenia nie mogłyby zaistnieć, ani że osoby tam przebywające nie miały możliwości obserwowania zdarzenia. Jak można wywieść z tego zarzutu procesowego miałby on być pomocny przy właściwej ocenie wiarygodności zeznań pokrzywdzonego i wyjaśnień</i></p>		

<p>oskarżonych, co biorąc pod uwagę rozbieżności w ich relacjach co do przebiegu zdarzenia, wymagało wnikliwej oceny, bez potrzeby sięgania po dowód z eksperymentu.</p>		
<p><b>1</b>Wniosek</p>		
<p><b>1</b>Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od zarzucanych im czynów, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p><b>1#</b> zasadny <b>2#</b> częściowo zasadny <b>3#</b> niezasadny</p>	
<p><b>1</b>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p><b>1</b>Jakkolwiek zasadny był wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od popełnienia przypisanych im czynów z pkt 1 i 9 zaskarżonego wyroku, to jednak nie w powiązaniu z powyższym zarzutem procesowym nieprzeprowadzenia dowodu z eksperymentu. Z oczywistych względów bardziej pasującym do tego zarzutu byłby wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania ale ten w żadnym wypadku nie zasługiwał na uwzględnienie.</p>		

<i>1Lp.</i>	<i>1Zarzut</i>	
<b>13.6.</b>	<p><i>1Zarzut podniesiony przez obrońców oskarżonych: obraza przepisów postępowania, tj. art. 167 kpk w zw. z art. 410 kpk polegające na przeprowadzeniu dowodu z monitoringu na K. w L. w sposób selektywny, z pominięciem istotnych dla rozpoznania sprawy fragmentów monitoringu, tj. m.in. pominięciu dowodu z monitoringu z godziny 19:27 (karta 144 – wg dokumentacji w tym czasie zarejestrowana miała być czynność doprowadzenia pokrzywdzonego B. B. (1) do K. w L.) oraz godzin od 2:37 do godziny 4:00 z monitoringu celi, w której przebywał pokrzywdzony (karta 164 – wg dokumentacji nagranie powinno kończyć się o godzinie 4:00), podczas gdy dowody te mają znamienne znaczenie dla rozpoznania sprawy albowiem ich prawidłowe przeprowadzenie mogłoby usunąć wątpliwości dotyczące okoliczności sprawy i pozwoliłoby m.in. ustalić, czy w/w czasie nie doszło do naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia pokrzywdzonego B. B. (1), a tym samym stwierdzić, czy i w jaki sposób do okoliczności takiej doszło i czy w jakimkolwiek stopniu za obrażenia ciała odpowiedzialni byli oskarżeni.</i></p>	<p><i>1# zasadny</i></p> <p><i>2# częściowo zasadny</i></p> <p><i>3# niezasadny</i></p>

*1Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny*

*1Zarzut okazał się niezasadny. Po pierwsze nie mają racji skarżący, że Sąd I instancji częściowo jedynie przeprowadził dowód z nagrań monitoringu w K. w L., gdyż jak wynika z akt sprawy dowód ten dopuszczono w całości. Po drugie, wyszczególnione przez apelujących fragmenty nagrań po części zostały poddane analizie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (np. z godz. 19.27) a część nie była już tak dokładnie przedstawiana, co dotyczyło nagrań podczas pobytu B. B. (1) w (...) i zważywszy na przyjęte ustalenie co do inkryminowanych zdarzeń w przedziale czasowym 19.45-19.55 jest to logiczne i zrozumiałe. Na obecnym etapie sprawy również brak konieczności drobiazgowego śledzenia zapisów z monitoringu w przedziałach czasowych wskazanych w apelacjach, gdyż nie ma realnych możliwości aby z tych nagrań poczynić jeszcze inne, nowe ustalenia faktyczne. Monitoring zawiera pewne okresy czasu, w których B. B. (1) nie jest widoczny ale brak jest podstaw by przyjąć, że to wówczas miałyby dojść do powstania u niego obrażeń, które opisała później policjantka K. M. (2). Skarżący nie wykazali zatem, że z tymi*

dowodami wiązać by można realne do ustalenia fakty, które mogłyby wpłynąć na końcowe orzeczenie. Poza tym Sąd Okręgowy przypomina o zakazie czynienia ustaleń faktycznych niekorzystnych dla podsądnych ponad te, które przyjął Sąd Rejonowy, z racji kierunku wniesionych środków odwoławczych.

**1Wniosek**

**1Wniosek o przeprowadzenie dowodu z nagrań z K. w L. k.144 i 164 akt, w szczególności fragmentów nagrań dotyczących godzin od 19:27 i następnie od 2:37 do 4:00 na okoliczność możliwości powstania obrażeń ciała u pokrzywdzonego B. B. (1) w sposób inny, w innym miejscu lub innym czasie, aniżeli zostało to ustalone przez Sąd I instancji**

**1# zasadny  
2# częściowo zasadny  
3# niezasadny**

**1Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.**

**1Wniosek był niezasadny w tym sensie, że wskazane dowody wchodziły już w zakres materiału dowodowego w czasie gdy sprawa była prowadzona przez Sąd I instancji. Zadaniem Sądu odwoławczego było zatem skontrolowanie oceny tego dowodu wykonanej przez Sąd Rejonowy. Rozważania w tym zakresie zawarto przy rozpatrywaniu zasadności**

zarzutu naruszenia art. 7 i 410 kpk.		
1Lp.	1Zarzut	
13.7.	<p><i>1Zarzut podniesiony przez obrońców oskarżonych: błąd w ustaleniach faktycznych przejawiający się w:</i></p> <p><i>2a) bezpodstawnym przyjęciu, iż oskarżeni dopuścili się popełnienia zarzucanego im czynu, podczas gdy okoliczności sprawy uniemożliwiają ustalenie chwili powstania obrażeń ciała B. B. (1), a co za tym idzie, tym bardziej w żaden sposób nie wskazują, kiedy, czy i w jaki sposób oskarżeni rzeczywiście mieli popełnić zarzucany im czyn;</i></p> <p><i>3b) błędnym przyjęciu, że obrażenia ciała u B. B. (1) mogły powstać wyłącznie dnia 12 sierpnia 2017 r. w krótkim przedziale czasowym pomiędzy godz. 19:40 a godziną 20:00;</i></p> <p><i>4c) błędnym ustaleniu, iż nie było możliwe powstanie obrażeń ciała pokrzywdzonego B. B. (1) w innych przedziałach czasowych, innym miejscu (w trakcie przejazdu radiowozem, pobytu w celi) i wyniku działania samego pokrzywdzonego lub innych niż oskarżony osób;</i></p> <p><i>5d) błędnym ustaleniu, iż odnośnie drugiego z zarzucanych T. K. (1) czynów nie zaszyły przesłanki do zastosowania wobec</i></p>	<p><i>1# zasadny</i></p> <p><i>2# częściowo zasadny</i></p> <p><i>3# niezasadny</i></p>

	<p><i>R. U. środków przymusu bezpośredniego.</i></p>	
<p><i>1Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</i></p>		
<p><i>1Błąd w ustaleniach faktycznych zachodzi, gdy treść ocen i wniosków dokonanych przez sąd nie odpowiada zasadom rozumowania, a mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut nie jest z kolei uzasadniony, gdy sprowadza się do zakwestionowania stanowiska sądu czy do polemiki z ustaleniami sądu. Wydanie przez sąd rozstrzygający wyroku skazującego w sprawie, musi być logiczną konsekwencją przeświadczenia tegoż sądu, wynikającego ze swobodnej oceny dowodów, że wina została udowodniona w sposób przewidziany przepisami kodeksu postępowania karnego (art. 2, 4, 5 i 7 kpk). Materiał dowodowy, na którym zostaje oparte skazanie, musi więc w sposób niebudzący najmniejszych wątpliwości potwierdzać prawdziwość przedstawionych zarzutów. Przedmiotowy zarzut stanowi zatem w istocie powtórzenie omówionego już w powyższych punktach zarzutu błędnej oceny dowodów. Wobec tego nie było konieczności przedstawienia w tym miejscu tych samych argumentów, które zostały już przez Sąd Okręgowy zaprezentowane we wcześniejszej części</i></p>		



niniejszego uzasadnienia. Odesłać zatem należy do lektury poprzedniej części tego dokumentu, w której Sąd II instancji szczegółowo wyjawiał powody zakwestionowania zeznań pokrzywdzonego B. B. (1), co spowodowało brak podstaw dowodowych do przyjęcia ustaleń o sprawstwie oskarżonych w zakresie zarzucanych im czynów na szkodę B. B. (1). Sąd odwoławczy wyczerpująco wyjaśnił tam również dlaczego w realiach omawianej sprawy i w ustalonych okolicznościach faktycznych nie przyjęto, że zadanie przez T. K. (1) pokrzywdzonemu R. U. uderzenia kolaniem w głowę stanowiło uzasadnione zastosowanie dodatkowego środka przymusu bezpośredniego.

1Wniosek

1Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od zarzucanych im czynów, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

1# zasadny  
2# częściowo zasadny  
3# niezasadny

1Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

1Wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od popełnienia przypisanych im

w pkt 1 i 9 zaskarżonego wyroku był zasadny i został uwzględniony zgodnie z intencją apelujących. Zebrany materiał dowodowy oceniony w sposób odpowiadający regułom procesowym nie pozwalał bowiem na poczynienie ustaleń faktycznych, które potwierdzałyby, że oskarżeni przekroczyli uprawnienia funkcjonariuszy Policji poprzez pobicie B. B. (1) (T. K.) i naruszenie jego nietykalności cielesnej (W. J.).

2Natomiast brak było podstaw do uwzględnienia któregokolwiek z tych wniosków końcowych odnośnie czynu przypisanego oskarżonemu T. K. (1) w pkt 2 zaskarżonego wyroku z uwagi na całkowitą niezasadność omówionego zarzutu. Ustalenia faktycznie poczynione przez Sąd Rejonowy w odniesieniu do drugiego z czynów przypisanych oskarżonemu T. K. (1) były prawidłowe, a w konsekwencji skazanie go za to przestępstwo było słuszne.

4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. <b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>	

<p><b>0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>	
<p><b>0.11.</b></p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>
<p>Wyrok został utrzymany w mocy w zakresie skazania oskarżonego T. K. (1) za występki z art. 231 § 1 kk w zw. z art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, tj. w punkcie 2 oraz wymierzonej mu za ten czyn kary 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zostały również utrzymane w mocy orzeczenia z punktów 5-8 zaskarżonego wyroku, tj.:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu policjanta oraz zakazu zajmowania stanowiska funkcjonariusza publicznego na okres 2 lat od uprawomocnienia się wyroku,</li> <li>- zaliczenie oskarżonemu na poczet tego środka okresu zawieszenia w czynnościach służbowych funkcjonariusza Policji od dnia 30 października 2018 r.,</li> <li>- obowiązek informowania kuratora o przebiegu okresu próby, który jest ściśle powiązany z orzeczeniem Sądu Okręgowego o warunkowym zawieszeniu wykonania wymierzonej T. K. (1) kary 6 miesięcy pozbawienia wolności,</li> <li>- o zwrocie dowodu rzeczowego oskarżonemu.</li> </ul>	
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>	
<p>Zanim nastąpi omówienie konkretnych orzeczeń z zaskarżonego wyroku należało stwierdzić, że Sąd II instancji nie dostrzegł w kontrolowanej sprawie bezwzględnych przesłanek odwoławczych, które skutkować by musiały uchynieniem wyroku, niezależnie od granic zarzutów i wniosków z apelacji. Należy w tym miejscu odnieść się do podniesionego przez obrońcę na rozprawie apelacyjnej w dniu 8 grudnia 2020 r. zarzutu z art. 439 § 1 pkt 1 kpk, mającego polegać na wydaniu orzeczenia przez sędziego, który podlegał wyłączeniu na podstawie art. 40 § 1 kpk. Sąd Okręgowy po zbadaniu tej przesłanki odwoławczej nie znalazł podstaw do jej przyjęcia. Nie zachodziła bowiem żadna z dziewięciu okoliczności wymienionych w art. 40 § 1 kpk kiedy sędzia jest z mocy prawa wyłączony od udziału w sprawie. Sprawa oskarżonych T. K. (1) i W. J. (1) nie</p>	

dotyczyła bowiem prowadzącego ją sędziego Tomasza Momota bezpośrednio; między sędzią a stronami nie ma też więzi pokrewieństwa czy powinowactwa; sędzia nie był świadkiem czynu, o który sprawa się toczyła; nie brał udziału w sprawie jako prokurator, obrońca, pełnomocnik, przedstawiciel ustawowy strony ani nie prowadził postępowania przygotowawczego; nie dotyczyły go też sytuacje kiedy sędzia jest wyłączony bo brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia czy orzeczenia, które zostało uchylone oraz z tego powodu, że sędzia brał udział w wydaniu orzeczenia, co do którego wniesiono sprzeciw; sędzia T. M. nie prowadził też mediacji w tej sprawie. Trzeba było też wskazać, że kwestia wyłączenia sędziego była w tym postępowaniu rozpatrywana przez Sąd Rejonowy w Lesznie w związku z oświadczeniami sędziego wnoszącego go od rozpoznawania sprawy. Efektem były aż trzy postanowienia Sądu, wszystkie oddalające wnioski o wyłączenie sędziego Tomasza Momota – postanowienia: z dnia 25 marca 2019 r. (k. 680-682), z dnia 10 października 2019 r. (k. 760-762), z dnia 26 listopada 2019 r. (k. 807-808). Te decyzje zapadały po rozpoznaniu wniosków sędziego, który zgłaszał istnienie okoliczności mogących jego zdaniem wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w sprawie. Kontrola należytej obsady sądu odbywała się zatem w trybie art. 41 § 1 kpk i była jak najbardziej zasadna. Apelujący nie zgłosili zaś w złożonych środkach odwoławczych zarzutów obrazy prawa procesowego mającej polegać na uzasadnionych wątpliwościach co do bezstronności sędziego, który rozpoznawał sprawę. Żadnych takich uchybień, które należałoby uwzględnić z urzędu, w trybie art. 440 kpk nie stwierdził również Sąd Okręgowy podczas kontroli instancyjnej. Ostatecznie zaś nie ujawniły się żadne podstawy prawne ani faktyczne by podważać prawidłowość obsady sądu, który w pierwszej instancji orzekał w sprawie oskarżonych T. K. i W. J..

Zaskarżony wyrok został zaś utrzymany w mocy w zakresie przypisania oskarżonemu T. K. (1) w pkt 2 przestępstwa z art. 231 § 1 kk i art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk wobec bezzasadności zarzutów apelacyjnych obrońców oskarżonego i zarzutów podniesionych w apelacji własnej przez T. K.. Sąd Rejonowy bezbłędnie w tym przypadku przeprowadził postępowanie dowodowe oraz na jego podstawie dokonał oceny dowodów bez naruszenia reguł procesowych, a następnie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne co do przebiegu inkryminowanego zdarzenia z dnia 4 grudnia 2017 r. Sąd

I instancji doszedł również do słusznych wniosków w zakresie wymiaru kary jaką winien ponieść sprawca tego czynu. Kara 6 miesięcy pozbawienia wolności oddaje należycie ciężar gatunkowy występku, niemałą wagę społecznej szkodliwości tego czynu oraz jego specyficzny charakter, gdzie sprawca swoim zachowaniem godził w prawidłowe funkcjonowanie instytucji państwowej i związany z tym autorytet władzy publicznej.

Dlatego również zachodziła konieczność utrzymania w mocy orzeczenia środka karnego w postaci zakazu wykonywania zawodu policjanta oraz zakazu zajmowania stanowiska funkcjonariusza publicznego wobec T. K. (1). Specyfika zawodu policjanta, którego na podstawie art. 115 § 13 kk zalicza się do grona funkcjonariuszy publicznych wymaga od takiej osoby powołanej do służby stania na straży bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz ochrony bezpieczeństwa ludzi. Oceniając zatem predyspozycje oskarżonego – sierż. sztab. w K. L. T. K. (1) przez pryzmat jego postępków wobec zatrzymanego R. U., zgodzić się należało z Sądem I instancji, że było to zachowanie niegodne funkcjonariusza Policji i na tyle jaskrawe, że wymagało sięgnięcia po środek karny w postaci zakazu zajmowania stanowiska funkcjonariusza publicznego, w tym wykonywania zawodu policjanta. Uwzględniając charakter tego czynu, użytą przemoc fizyczną wobec skutego kajdankami zatrzymanego nie można było poprzestać na minimalnym okresie zakazu. Z drugiej jednak strony należało też mieć na uwadze dotychczasowy, nienaganny przebieg długoletniej służby T. K. (1) w Policji, udział w misji pokojowej w Kosowie, co łagodząco wpłynęło na orzekany środek karny. Dlatego też Sąd Okręgowy utrzymał w mocy ten środek karny określony na 2 lata. Orzeczenie to zostało utrzymane w mocy, mimo że od drugiego czynu oskarżonego uniewinniono, gdyż Sąd Okręgowy stwierdził, iż Sąd Rejonowy nie zachował wewnętrznej sprawiedliwości w wyroku orzekając co do obu oskarżonych ten środek karny w takim samym rozmiarze, choć zakres ich odpowiedzialności mocno się różnił, wydatnie na niekorzyść T. K. (1). Sąd odwoławczy doszedł zatem do wniosku, że zakaz wykonywania zawodu policjanta oraz zajmowania stanowiska funkcjonariusza publicznego na 2 lata za przypisany T. K. (1) w pkt 2 występku odpowiada dyrektywom sądowego wymiaru kary oraz jest adekwatny do wszystkich istotnych występujących w

<p>sprawie okoliczności rzutuujących na rozmiar tego środka karnego.</p> <p>Orzeczenie z pkt 6 było zasadne skoro w toku sprawy stosowano wobec oskarżonego tytułem środka zapobiegawczego zawieszenie w czynnościach służbowych policjanta (postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej P. w P. z dnia 30 października 2018 r.) aż do dnia 2 września 2020 r. Zaznaczyć jedynie warto, że zaliczenie to dotyczy części orzeczonego na podstawie art. 41 § 1 kk środka karnego, a w zakresie zajmowania stanowiska funkcjonariusza publicznego ten środek zaczął swój bieg od dnia 18 grudnia 2020 r.</p> <p>Orzeczenie z pkt 7 o zobowiązaniu oskarżonego do informowania kuratora o przebiegu okresu próby miało charakter fakultatywny, skoro sąd orzekł wobec podsądnego omówiony wyżej środek karny z art. 41 § 1 kk. Jednak Sąd Okręgowy za celowe uznał nałożenie na T. K. takiego obowiązku w ramach oddziaływania na sprawcę aby nie popełnił ponownie przestępstwa.</p> <p>Orzeczenie o dowodzie rzeczowym w postaci telefonu komórkowego marki LG (pkt 8) również należało utrzymać gdyż zabezpieczone urządzenie stało się nieprzydatne do sprawy, a stanowi własność T. K..</p>	
<p><b><i>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</i></b></p>	
<p>0.0.11.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>
<p>Uniewinnienie oskarżonego T. K. (1) od popełnienia przypisanego mu w pkt 1 czynu zakwalifikowanego jako przestępstwo z art. 231 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;</p> <p>Uchylenie orzeczenia o karze łącznej pozbawienia wolności z pkt 3;</p> <p>Uchylenie orzeczenia z pkt 4 o warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności (pkt 1 wyroku Sądu Okręgowego).</p>	
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>	
<p>Uniewinnienie oskarżonego T. K. (1) spowodowane było odmienną oceną dowodów dokonaną przez</p>	

<p>Sąd II instancji, która zdyskwalifikowała zeznania pokrzywdzonego B. B. (1), będące podstawą przyjętych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych wskazujących na sprawstwo oskarżonego. Konsekwencją powyższego była konieczność uchylecia orzeczeń o karze łącznej i warunkowym zawieszeniu wykonania tej kary.</p>	
<p>O.O.12.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>
<p>Orzeczenie na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk o warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za występki z art. 231 § 1 kk i art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk przypisany oskarżonemu T. K. (1) w pkt 2 zaskarżonego wyroku na okres lat 2 (pkt 2 wyroku Sądu Okręgowego).</p>	
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>	
<p>Wobec istnienia pozytywnej prognozy kryminologicznej wobec T. K. (1) oraz w związku z kierunkiem wniesionych apelacji na korzyść, należało zastosować instytucję warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności wymierzonej za czyn przypisany oskarżonemu w pkt 2 wyroku Sądu I instancji.</p>	
<p>O.O.13.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>
<p>Obniżenie o połowę wysokości zasądzonych od oskarżonego T. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa w zaskarżonym wyroku w pkt 14 kosztów sądowych do kwoty 487,61 zł (pkt 4 wyroku Sądu Okręgowego).</p>	
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>	
<p>Zgodnie z zasadą procesową z art. 630 kpk w sprawach z oskarżenia publicznego, jeżeli oskarżonego nie skazano za wszystkie zarzucane mu przestępstwa, wydatki związane z oskarżeniem w części uniewinniającej ponosi Skarb Państwa. Sąd Rejonowy ograniczył wysokość kosztów, którymi obciążył oskarżonego do kwoty 975,21 zł a uniewinnienie go od jednego z dwóch zarzutów spowodowało decyzję o obciążeniu Skarbu Państwa 1/2 tej należności.</p>	

0.0.14.	Przedmiot i zakres zmiany
<p>Uniewinnienie oskarżonego W. J. (1) od popełnienia przypisanego mu w pkt 9 czynu zakwalifikowanego jako przestępstwo z art. 231 § 1 kk i art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk</p> <p>Uchylenie orzeczeń dotyczących skazania za to przestępstwo z pkt 10 – 13 wyroku Sądu Rejonowego (pkt 5 wyroku Sądu Okręgowego).</p>	
Zwięźle o powodach zmiany	
<p>Uniewinnienie oskarżonego W. J. (1) spowodowane było odmienną oceną dowodów dokonaną przez Sąd II instancji, która zdyskwalifikowała zeznania pokrzywdzonego B. B. (1), niezasadnie przyjęte przez Sąd Rejonowy za podstawę ustaleń faktycznych wskazujących na sprawstwo oskarżonego. Konsekwencją tego było usunięcie z zaskarżonego wyroku wszystkich orzeczeń wiążących się ze skazaniem za ten czyn.</p>	

<b>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
<b>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</b>		
<b>11.1.</b>		<b>1# art. 439 k.p.k.</b>
<b>1Zwięźle o powodach uchylecia</b>		
<b>12.1.</b>	<b>1Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości</b>	<b>1# art. 437 § 2 k.p.k.</b>
<b>1Zwięźle o powodach uchylecia</b>		



<b>13.1.</b>	<b>1Koniczność postępowania</b>	<b>umorzenia</b>	<b>1# art. 437 § 2 k.p.k.</b>
<b>1Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia</b>			
<b>14.1.</b>			<b>1# art. 454 § 1 k.p.k.</b>
<b>1Zwiężle o powodach uchylenia</b>			
<b>0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>			
<b>0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>			
<b>1Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</b>	<b>1Przytoczyć okoliczności</b>		
<b>6. Koszty Procesu</b>			

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
6.	<p>W związku z tym, że oskarżony T. K. (1) został w II instancji uniewinniony od popełnienia jednego z dwóch przypisanych mu przestępstw, a apelacji co do drugiego z jego czynów nie uwzględniono, należało zastosować przepisy art. 632 § 1 pkt 2 kpk, art. 630 kpk oraz art. 636 § 1 kpk do orzeczenia o kosztach postępowania odnośnie tego podsądnego.</p> <p>Zgodnie z art. 632 pkt 2 kpk jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, w razie uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania koszty procesu ponosi w sprawach z oskarżenia publicznego - Skarb Państwa. Na podstawie art. 630 kpk w sprawach z</p>

oskarżenia publicznego, jeżeli oskarżonego nie skazano za wszystkie zarzucane mu przestępstwa, wydatki związane z oskarżeniem w części uniewinniającej lub umarzającej postępowanie ponosi Skarb Państwa. Według zaś art. 636 § 1 kpk w sprawach z oskarżenia publicznego, w razie nieuwzględnienia środka odwoławczego, wniesionego wyłącznie przez oskarżonego lub oskarżyciela posiłkowego, koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi na ogólnych zasadach ten, kto wniósł środek odwoławczy.

Uwzględniając powyższe regulacje prawne Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa  $\frac{1}{4}$  część kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, dzieląc wcześniej całość kosztów na pół skoro postępowanie apelacyjne toczyło się wobec dwóch oskarżonych. Następnie podzielono koszty związane ze sprawą oskarżonego T. K. na połowę, gdyż w takiej części apelacja została uwzględniona. W efekcie, na należność od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa składa się 5 zł jako  $\frac{1}{4}$  ryczałtu za doręczenie wezwań i innych pism, co wynika z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. z 2013, poz. 663 ze zm.) i opłata za obie instancje wymierzona na podstawie art. 10 ust. 1 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) w kwocie 60 zł. W pozostałym zakresie, w części uniewinniającej kosztami postępowania został obciążony Skarb Państwa.

Odnośnie zaś kosztów postępowania dotyczących drugiego oskarżonego – W. J. (1), wobec tego, że został on w postępowaniu apelacyjnym uniewinniony od jedyne go stawianego mu zarzutu, Sąd Okręgowy, kierując się treścią art. 632 § 1 pkt 2 kpk orzekł o obciążeniu Skarbu Państwa kosztami powstałymi w związku ze sprawą tego oskarżonego.

## **7. PODPIS**

**1 Dariusz Śliwiński Hanna Bartkowiak Mariusz Sygrela**